



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

**Adam Bodnar**

**V.510.37.2018.BA**

**Pan  
Zbigniew Ziobro  
Minister Sprawiedliwości**

Al. Ujazdowskie 11  
00 – 950 Warszawa

Na tle prowadzonych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich spraw w przedmiocie postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (tzw. upadłości konsumenckiej), wyłonił się problem natury ogólnej, dotyczący doręczania przesyłek pocztowych w tym postępowaniu.

Zgodnie z obowiązującym prawem<sup>1</sup>, o ogłoszeniu upadłości syndyk zawiadamia placówki pocztowe, które następnie doręczają syndykowi adresowane do upadłego przesyłki pocztowe. Co do zasady, w przypadku tzw. upadłości konsumenckiej jest to placówka właściwa ze względu na miejsce zamieszkania upadłego. Przepis nakazuje także syndykowi wydanie upadłemu przesyłek pocztowych, które nie dotyczą majątku masy upadłości lub których zatrzymanie nie jest potrzebne ze względu na zawarte w nich wiadomości.

Podkreślenia wymaga, że powołana regulacja nie wskazuje terminu, w jakim syndyk powinien wydać upadłemu przesyłki pocztowe. Powyższe powoduje, że w praktyce upadły nawet po upływie kilku tygodni otrzymuje adresowaną do niego przesyłkę. Nadto, zdarzają się sytuacje, gdy przesyłka ulega zagubieniu na drodze syndyk-placówka pocztowa. Wówczas upadły może ją otrzymać nawet po kilku miesiącach.

Wskazywana powyżej okoliczność nie spowoduje szkody po stronie upadłego, gdy przesyłką pocztową jest np. kartka świąteczna. Jednakże odmiennie należy oceniać sytuację,

---

<sup>1</sup> Art. 176 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, Dz. U. z 2017 r. poz. 2344 z późn. zm., dalej: Pr.Up.

gdy przesyłka pochodzi z sądu, a upadły ma tylko kilka dni na wyrażenie swojego stanowiska w postaci pisma procesowego.

Na negatywne konsekwencje późnego doręczenia korespondencji upadłemu wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądów powszechnych oraz sądów administracyjnych.

W postępowaniu karnym, w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy<sup>2</sup> uznał, że syndyka należy traktować jako domownika. W tezie wskazał, że „skoro w myśl art. 176 ust. 2 [Pr.Up.] placówki pocztowe doręczają syndykowi adresowaną do upadłego korespondencję i wszelkie przesyłki, a ten zobligowany jest je przekazać upadłemu (o ile nie dotyczą masy upadłości), to tym samym syndyka traktować należy jako „domownika”, o którym mowa w art. 132 § 2 KPK<sup>3</sup>, z wszystkimi tego konsekwencjami. Oznacza to, że datą doręczenia pisma adresatowi jest dzień oddania go syndykowi. Domniemanie to – co oczywiste – może zostać obalone w toku postępowania, gdy adresat wykaże, że pomimo prawnie skutecznego doręczenia pismo nie zostało mu oddane w ogóle lub otrzymał je z opóźnieniem.”

W postępowaniach cywilnych sądy powszechne dopuszczają możliwość obalenia domniemania skuteczności doręczenia. Przykładowo, w jednej ze spraw sąd przyznał rację upadłemu, znajdującemu się w zakładzie karnym, który dowodził, że syndyk przekazał mu korespondencję dopiero po upływie kilku tygodni.<sup>4</sup>

W postępowaniu zaś sądowoadministracyjnym w ostatnich orzeczeniach Naczelny Sąd Administracyjny zajął stanowisko, że syndyka nie należy traktować jako domownika „(...) o którym mowa w art. 43 KPA i wynikających z tego konsekwencji polegających na uznaniu, iż w niniejszej sprawie datą doręczenia pisma adresatowi jest dzień oddania go syndykowi. Takiego wniosku nie można wywieść z brzmienia art. 176 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe”. Sąd podkreślił nadto, że „w orzecznictwie sądowoadministracyjnym wielokrotnie dokonywano wykładni pojęcia „domownik” przyjmując, że domownikiem będzie stały mieszkaniec jakiegoś domu, człowiek razem z kimś mieszkający, np. członek rodziny, współlokator, pracownik domowy. Syndyk masy upadłości warunków tych nie spełnia, a przyznane mu w art. 176 ust. 2 ww. ustawy uprawnienie do odbioru korespondencji adresowanej do upadłego, nie oznacza, iż w każdym przypadku odbiór korespondencji przez syndyka wywoła skutek prawny doręczenia. Tego rodzaju skutek może wywołać jedynie doręczenie korespondencji dotyczącej majątku wchodzącego w skład masy upadłości, bowiem tylko w tych sprawach syndyk posiada legitymację do działania na rachunek upadłego. Pozostałą korespondencję syndyk ma obowiązek przekazać

---

<sup>2</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r., sygn. akt V KZ 15/09, publ. Legalis.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 z późn. zm., dalej: k.p.k.

<sup>4</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu - I Wydział Cywilny z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACz 722/13, publ. Legalis.

upadłemu. Skutek doręczenia tych pism następuje na zasadach ogólnych z datą ich przekazania adresatowi.”<sup>5</sup>

Powyższe oznacza, że zasygnalizowany problem może mieć doniosłe znaczenie dla upadłego w innych postępowaniach sądowych, które nie dotyczą masy upadłości. Wprawdzie upadły w tych innych postępowaniach może wnosić o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, czy też próbować obalić domniemanie skuteczności doręczenia, lecz osiągnięcie pożądanego w tym zakresie rezultatu może okazać się znacznie utrudnione. Zauważyć bowiem trzeba, że wniosek o przywrócenie terminu cechuje się znacznym rygoryzmem. Należy złożyć go w ciągu siedmiu dni od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Wraz z wnioskiem trzeba również dopełnić czynności, której nie dokonano w terminie.<sup>6</sup>

W tej sytuacji, w celu ochrony upadłego przed negatywnymi konsekwencjami zbyt późnego otrzymania przesyłki, zasadnym wydaje się ustawowe uregulowanie terminu wydania upadłemu przesyłek przez syndyka.

W obowiązujących realiach prawnych, wprawdzie upadłemu w innych postępowaniach przysługują środki ochrony przed niewłaściwym i spóźnionym doręczeniem korespondencji, lecz z reguły wymagają uruchomienia kolejnych postępowań. Zauważyć także należy, że mimo iż są to postępowania wpadkowe, na odmowę przywrócenia terminu w postępowaniu karnym przysługuje zażalenie<sup>7</sup>, zaś w postępowaniu sądownoadministracyjnym zaskarżalne jest postanowienie o odrzuceniu spóźnionego lub z mocy ustawy niedopuszczalnego wniosku<sup>8</sup>. Powyższe okoliczności wpływają na wydłużenie trwających spraw sądowych. Przewlekłość procesów w Polsce jest zaś jednym z poważnych problemów naruszających konstytucyjną zasadę prawa do sądu oraz podważających zaufanie obywateli do sądu.

Nadmieniam także, że choć wskazywany w niniejszym wystąpieniu problem w dużej mierze dotyczy tzw. upadłości konsumenckiej, niemniej wydaje się mieć charakter generalny na gruncie postępowania upadłościowego.

W świetle powyższego, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r. poz. 958), zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie, czy omawiany problem został dostrzeżony w ramach prac kierowanego przez Pana Ministra resortu. Byłbym również zobowiązany za informacje, czy rozważane były kwestie uszczegółowienia kwestionowanej regulacji, na przykład w taki sposób, aby na

---

<sup>5</sup> Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 maja 2016 r., sygn. akt I OZ 422/16, publ. Legalis. Zob. też: postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt I OZ 455/16, publ. Legalis.

<sup>6</sup> Zob. art. 87 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, dalej: p.p.s.a.); art. 126 k.p.k.; art. 168-169 k.p.c.

<sup>7</sup> Art. 126 § 3 k.p.k.

<sup>8</sup> Art. 88 p.p.s.a.

zasadzie pewnego wyjątku, termin zaskarżenia orzeczeń sądowych był liczony dla upadłego od dnia otrzymania korespondencji od syndyka.